

KATARZYNA KURZA

ORCID 0000-0002-4521-5326

UNIWERSYTET W BIAŁYMSTOKU

## Bezpieczeństwo jako pole gry interesów w państwie narodowym: casus mniejszości białoruskiej w II Rzeczypospolitej

**ABSTRAKT:** Artykuł jest próbą ukazania zagadnienia bezpieczeństwa w województwach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej i stosunków polsko-białoruskich w ramach relacyjnego podejścia Pierre'a Bourdieu. Wstępnej analizie poddano wewnętrzne i zewnętrzne relacje pola bezpieczeństwa, habitus bezpieczeństwa oraz praktyki bezpieczeństwa.

**Słowa kluczowe:** bezpieczeństwo, Białorusini, II Rzeczpospolita, państwo narodowe, Bourdieu

**ABSTRACT:** The article is an attempt to show security problem in the north-eastern provinces of the Second Republic of Poland and Polish-Belarusian relations in terms of Pierre Bourdieu's relational ontology. This initial analysis focuses on external and internal relations of the field of security, the security habitus and the security practices.

**Key words:** security, Belarusians, II Republic of Poland, national state, Bourdieu

## Wprowadzenie

Po latach zaborów Polska odradzała się jako państwo narodowe szczególnego typu: jego specyfika polegała między innymi na tym, że mimo dużego zróżnicowania etnicznego i narodowego ludności, która znalazła się w jego granicach, elity polityczne konstruowały je jako państwo jednego etnokulturowego narodu i dla tego tylko narodu, i stale dążyły do mononarodowości – tego rodzaju państwa Rogers Brubaker nazywa unaradawiającymi (*nationalizing states*)<sup>1</sup>. Duży udział mniejszości narodowych w II Rzeczypospolitej wynikał w znacznej mierze z włączenia etnicznie niepolskich terenów na wschodzie. Jerzy Tomaszewski<sup>2</sup> szacuje, że łącznie odsetek Białorusinów i Ukraińców stanowił niemal czwartą część ogółu ludności. Siłowy charakter ustanowienia granicy wschodniej oraz prowadzona polityka narodowościowa sprawiły, że kwestie etniczne i narodowe na wschodnich rubieżach nierozzerwalnie łączyły się z problemem bezpieczeństwa<sup>3</sup>.

Celem niniejszego tekstu jest przeprowadzenie analizy struktury i praktyk bezpieczeństwa w województwach północno-wschodnich międzywojennej Polski na przykładzie relacji polsko-białoruskich, która wykraczałaby poza tradycyjne rozumienie bezpieczeństwa państwa i ukazywała bezpieczeństwo nie jako zjawisko jednobiegunowe i uniwersalne, ale relacyjne i skonstruowane społecznie. Teorie wypracowane w ramach dynamicznie rozwijających się nurtów konstruktywistycznych i krytycznych badań nad bezpieczeństwem nie wydają się być po temu odpowiednim podejściem w wymiarze całościowym, ze względu na skoncentrowanie na zasadniczo odmiennym typie społeczeństwa, chociaż niektóre rozwijane w ich ramach koncepcje oferują obiecujące możliwości analityczne. Interesującym rozwiązaniem może być natomiast namysł nad bezpieczeństwem na terenach białoruskich II Rzeczypospolitej w ramach systemu ontologicznego Pierre'a Bourdieu.

---

<sup>1</sup> Zob. R. Brubaker, *Nacjonalizm inaczej – struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.

<sup>2</sup> J. Tomaszewski, *Ojczyzna nie tylko Polaków: mniejszości narodowe w Polsce w latach 1918-1939*, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1985, s. 31-51.

Zgodnie ze wskazówkami Bourdieu: (1) ustalona zostanie pozycja pola bezpieczeństwa względem innych pól, w tym pola władzy, (2) określone zostaną konkurencyjne pozycje w polu bezpieczeństwa oraz relacje między nimi, (3) zostanie dokonana rekonstrukcja habitusu bezpieczeństwa<sup>4</sup> oraz analiza praktyk.

Bazę źródłową tekstu stanowią przede wszystkim monografie i artykuły naukowe poświęcone zagadnieniu polsko-białoruskiemu w II Rzeczypospolitej.

## Ontologia Bourdieu

Myśleć w kategoriach pola to przede wszystkim myśleć relacyjnie, mówi Bourdieu, nie chodzi jednak o interakcje ani intersubiektywne więzi między podmiotami, lecz o sieć obiektywnych relacji między pozycjami<sup>5</sup>. Pole – podobnie jak habitus – jest wytworem konkretnej rzeczywistości społecznej; o ile jednak pole tworzy strukturę obiektywną i zewnętrzną wobec jednostki, to habitus – „społecznie wytworzony system dyspozycji ustrukturyzowanych i strukturyzujących”<sup>6</sup> – stanowi strukturę poznawczo-motywacyjną, posiadającą charakter subiektywny, jednostkowy oraz zbiorowy, społeczny zarazem. Wejście habitusu w relację z warunkami, w których został wytworzony, pozwala na doświadczanie świata społecznego jako oczywistości, a pole, na terenie którego czuje się „u siebie”, postrzega jako sensowne i godne zainteresowania<sup>7</sup>. Wynikiem zetknięcia pola

<sup>3</sup> W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2007, s. 32.

<sup>4</sup> P. Bourdieu, L.J.D. Wacquant, *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2001, s. 87-88.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 77-78.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 107.

<sup>7</sup> Małgorzata Jacyno upatruje w habitusie mechanizmu adaptacyjnego, zapewniającego harmonię i zgodność między obiektywnością a subiektywnością, który kształtuje doświadczenie oczywistości świata (M. Jacyno, *Iluzje codzienności: o teorii socjologicznej Pierre'a Bourdieu*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1997, s. 11-27).

z habitusem (lub pozycji z dyspozycją)<sup>8</sup> są w relacyjnej ontologii Bourdieu praktyki i działania społeczne.

Krótkiego wyjaśnienia wymagają także pojęcia państwa i pola władzy, które mogą być błędnie traktowane jako synonimiczne. Państwo, roszczone sobie na danym terytorium prawo do monopolu przemocy nie tylko fizycznej, ale także symbolicznej, dysponuje specyficznym rodzajem kapitału, „metakapitałem”, który pozwala na ustalanie „kursu wymiany” innych kapitałów i stawia państwo w nadrzędnej pozycji wobec innych pól: o dostęp do tej „dominującej zasady dominacji” toczy się walka w polu władzy<sup>9</sup>. Zatem „tworzenie się państwa towarzyszy tworzeniu się «pola władzy» rozumianego jako przestrzeń gry, w której posiadacze kapitału (różnych typów) walczą przede wszystkim o władzę nad państwem, to znaczy o kapitał państwowy dający władzę nad różnymi rodzajami kapitału i ich reprodukcją (zwłaszcza poprzez instytucję szkoły)”<sup>10</sup>.

## Pole bezpieczeństwa i jego relacje

Przyjmując, że bezpieczeństwo to „stan kontroli nad tym, co zagraża cenionym przez nas wartościom – szczególnie zaś nad zagrożeniami, które, pozostawione bez nadzoru, godziłyby w przetrwanie w bliskiej przyszłości konkretnych podmiotów”<sup>11</sup>, przez pole bezpieczeństwa można rozumieć strukturę relacji między pozycjami konkurującymi o uzyskanie kontroli nad zagrożeniami własnych interesów, wyznaczanymi przez specyficzne dyspozycje (habitusy) i wpływające na ich tworzenie<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> P. Bourdieu, L.J.D. Wacquant, op. cit., s. 113-116; P. Bourdieu, *Zmysł praktyczny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 73-78.

<sup>9</sup> P. Bourdieu, *Rozum praktyczny: o teorii działania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 26, 80-82.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 81-82.

<sup>11</sup> P.D. Williams, *Badania bezpieczeństwa. Wprowadzenie*, [w:] *Studia bezpieczeństwa*, P.D. Williams (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 5.

<sup>12</sup> Takie rozumienie bezpieczeństwa koresponduje, po pierwsze, z pojęciem interesu w koncepcji autora *Dystynkcji* – dla uniknięcia skojarzenia z interesem ekonomicznym używa on zamiennie pojęcia *illusio* (P. Bourdieu, L.J.D. Wacquant, op. cit., s. 100-102), oznaczającego stan bycia nieobojętnym, zaangażowanym, wciągniętym do gry i przez grę – a po drugie, z pojęciem władzy pojmowanym jako możliwość

Pole bezpieczeństwa, będące przedmiotem analizy, powstało w wyniku sytuacji, którą Anthony Giddens nazwałby krytyczną, tj. w okolicznościach radykalnego, nieprzewidywalnego zerwania ciągłości dotychczasowej rutyny zarówno na poziomie jednostkowym, jak i instytucjonalnym<sup>13</sup>. Gruntownej rekonstrukcji w tej części Europy uległy dotychczasowe struktury, wśród nich obszary, których nieuwzględnienie czyniłoby analizę bezpieczeństwa fragmentaryczną i powierzchowną: pola państwowe, władzy oraz narodowe. Chociaż pole bezpieczeństwa na terenach etnicznie polskich zaczęło się formować wraz z polem państwowym od roku 1918, to wydaje się zasadnym, by o ustanowieniu pola bezpieczeństwa na tzw. Kresach Wschodnich<sup>14</sup> mówić dopiero od roku 1921, gdy nastąpiło formalne ich włączenie do państwa polskiego.

Koniec działań militarnych, oprócz skutków politycznych, odsłaniał także świat przeobrażony przez dwie rewolucje: społeczną i narodową, które w sposób głęboki i na dużą skalę reorganizowały habitusy. Polskie pole państwowe kształtowało się pod wpływem istniejącego już pola narodowego, jednocześnie nadając mu nową postać i tworząc z nim swoisty amalgamat w postaci państwa narodowego<sup>15</sup>. Pole bezpieczeństwa powstawało w relacji do polskiego pola narodowego, by następnie zostać podporządkowanym przez pole państwowe i pole władzy, jednak trudno jest rozstrzygać o przyczynowo-skutkowej naturze tej relacji. Wydaje się, że, podobnie jak pole państwowe, pole bezpieczeństwa nie tyle zostało zainicjowane przez pole narodowe, co wynikało z uwarunkowań szerszej przestrzeni społecznej. Ponieważ oddziaływały one na siebie wzajemnie, można zaryzykować

---

wpływu. Poza tym dystansuje się od utożsamiania bezpieczeństwa z przetrwaniem (por. D. Bigo, *Międzynarodowa socjologia polityczna*, [w:] *Studia bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 113-127).

<sup>13</sup> A. Giddens, *Stanowienie społeczeństwa: zarys teorii strukturacji*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2003, s. 102.

<sup>14</sup> Pojęcia „Kresy”, charakterystycznego dla perspektywy polskiej, oraz „Białoruś Zachodnia” – dla białoruskiej, jako sprzeczne z postulatami Bourdieu dążenia do obiektywności, poprzedzam dystansującym skrótem „tak zwane”.

<sup>15</sup> Za zachowaniem rozróżnienia dwóch odrębnych pól, narodowego i państwowego, przemawia fakt, że w okresie międzywojennym nie doszło do całkowitego pokrycia się ich granic; państwo nabrało charakteru unaradawiającego, to znaczy systematycznie dążyło do stania się państwem jednego narodu i usiłowało funkcjonować tak, jak gdyby nim było (zob. R. Brubaker, op. cit.).

stwierdzenie<sup>16</sup>, że zarówno pole narodowe ulegało sekurytyzacji, to znaczy przynależność narodowa wskazywana była jako problem bezpieczeństwa, jak też pole bezpieczeństwa było unaradawiane, czyli sferze bezpieczeństwa nadawano charakter narodowy.

Wewnętrzne i zewnętrzne relacje pól sytuowały bezpieczeństwo na tzw. Kresach Północno-Wschodnich w szerokiej strukturze zależności, wykraczającej poza domenę lokalną<sup>17</sup>. Po pierwsze, pole bezpieczeństwa funkcjonowało jako element triady, jednak nie w dosłownym znaczeniu Brubakerowskim, czyli państwo unaradawiające – mniejszość narodowa – jej „zagraniczna ojczyzna”, lecz państwo unaradawiające – mniejszość narodowa – państwo bolszewickie. Głównym powodem, dla którego ludność białoruska stała się mniejszością na własnych terenach, była nie trudność z wytyczeniem granic etnicznych, a fakt, że zostały one podzielone między siebie przez silniejszych sąsiadów, wykorzystujących kartę białoruską we własnej, bilateralnej grze bez zamiaru uwzględniania interesów autochtónów. Ani Rosji Sowieckiej, ani II Rzeczypospolitej nie można zatem uznać za ojczyznę Białorusinów<sup>18</sup>.

Po drugie, pole bezpieczeństwa województw północno-wschodnich stanowiło podpole międzynarodowego systemu bezpieczeństwa i ochrony praw człowieka, zagwarantowanego przez traktat mniejszościowy. Brak interwencji Ligi Narodów na skargi Białorusinów na przełomie lat 20.

<sup>16</sup> Wątpliwość dotyczy w pierwszym rzędzie tego, czy o procesach sekurytyzacji-unaradawiania powinno się mówić w przypadku pola, czy wyłącznie habitusu, ale ponieważ pozostają one w relacji, zostaje ona oddalona.

<sup>17</sup> Stwierdzenie Waldemara Parucha, że „stałą cechą, właściwą myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego w całym okresie 1926-1939, było małe – by nie rzec znikome – zainteresowanie mniejszością białoruską” (W. Paruch, *Od konsolidacji państwowej do konsolidacji narodowej: mniejszości narodowe w myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego (1926-1939)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1997, s. 334), chociaż bezpośrednio odnosi się do kwestii narodowościowej traktowanej jako problem lokalny, pośrednio wskazuje, że zagrożenie ze strony Białorusinów uważano za minimalne. Stanowisko takie nie tyle stało w sprzeczności z rozmiarami mobilizacji środków bezpieczeństwa, co stanowiło potwierdzenie skuteczności przyjętej strategii (zob. np. K. Gomółka, *Polskie ugrupowania polityczne wobec kwestii białoruskiej 1918-22*, COM SNP, Warszawa 1989, s. 109-110).

<sup>18</sup> Zob. K. Gomółka, op. cit., s. 74 i nast.

i 30. XX wieku<sup>19</sup> wykazały jego fasadowość i bezużyteczność dla obrony grupy zdominowanej i umożliwiły, zgodnie z przekonaniem Marszałka Piłsudskiego, przesunięcie pola bezpieczeństwa na poziom lokalny, kończąc proces zaprowadzania bezpieczeństwa przez państwo polskie.

## Relacje w polu bezpieczeństwa

Pole bezpieczeństwa tzw. Kresów Północno-Wschodnich, w przeciwieństwie do pola władzy opanowanego przez Polaków<sup>20</sup>, podzieliło się według kryterium narodowego na dwie główne pozycje: polską i białoruską<sup>21</sup>.

Co zatem oznaczały terminy „Polak” i „Białorusin”? Nie jest to sprawa tak oczywista, jak wynikałoby z polskiego dyskursu narodowego, pomijającego różne stopnie identyfikacji narodowej i stosującego pragmatyczne uproszczenia. W rzeczywistości problemy z określeniem tego, kto jest Polakiem, a tym bardziej, kto jest Białorusinem, mieli polscy działacze polityczni z różnych stron sceny politycznej; nawet narodowi demokraci starali się wykraczać poza kryteria etnokulturowe i „uelastyczniać” granice pojęcia narodu polskiego po to, by zwiększyć jego liczebność<sup>22</sup>.

Według spisu powszechnego przeprowadzonego w roku 1897 zgodnie z kryterium językowym w rosyjskich guberniach północno-zachodnich Białorusini stanowili 75% ogółu ludności<sup>23</sup>, jednak posługiwanie się kryterium językowym na terenach wschodnich kwestionowali nawet tacy

<sup>19</sup> E. Mironowicz, *Białorusini i Ukraińcy w polityce obozu piłsudczykowski*, Wydawnictwo Trans Humana, Białystok 2007, s. 59-68.

<sup>20</sup> Obecność Białorusinów w polskim parlamencie nie świadczy o ich dostępie do pola władzy.

<sup>21</sup> Aktywną pozycję zajmowały także inne mniejszości narodowe, przede wszystkim żydowska i litewska, ale zagadnienia te nie są tematem niniejszego tekstu.

<sup>22</sup> B. Halczak, *Publicystyka narodowo-demokratyczna wobec problemów narodowościowych i etnicznych II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo WSP im. T. Kotarbińskiego, Zielona Góra 2000, s. 17.

<sup>23</sup> P. Wróbel, *Kształtowanie się białoruskiej świadomości narodowej a Polska*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1990, s. 18.

wybitni polscy badacze jak Seweryn Wysłouch<sup>24</sup>. Józef Zaremba uważał także kryterium wyznaniowe za nieobiektywne, a jako bardziej pewny wskazywał „stosunek do państwa, wojska, szkoły, ZSRR”<sup>25</sup>, co nie tyle świadczyło na rzecz modelu narodu państwowego<sup>26</sup>, ale wskazywało, że chodzi o stanowiska polityczne, a nie etnodemograficzne fakty<sup>27</sup>.

Obok niejasnych kryteriów przynależności do narodu płynność pozycji nasilało istnienie tzw. „tutejszych”, traktowanych zwykle przez środowiska polskie jako ludność pozbawioną identyfikacji narodowej i podatną na polonizację, ale, zdaniem Zacharego Szybieki, to strach przed przyznaniem się do bycia Białorusinem powodował, że ludzie nazywali siebie „tutejszymi”<sup>28</sup>.

Pozycja polska, wzmocniana przez pole narodowe, pole państwa i pole władzy, była pozycją wyraźnie dominującą, posiadającą dostęp do wszystkich kapitałów, łącznie z „metakapitałem”, możliwością konstruowania i zachowania kontroli nad aparatem państwowym, siłami bezpieczeństwa oraz habitusem bezpieczeństwa. Działający w ramach polskiej pozycji aktorzy reprezentowali do pewnego stopnia zróżnicowane stanowiska odnośnie pojmowania bezpieczeństwa i sposobów jego zapewnienia w województwach północno-wschodnich, powiązane przede wszystkim z pozycją w polu politycznym, ale niezależnie od pozycji zajmowanej w polu politycznym i ekonomicznym funkcjonowali w ramach tego samego habitusu bezpieczeństwa.

Silnymi graczami w polu bezpieczeństwa stały się grupy korzystające z przywilejów, jakie dawał dostęp do pola władzy i kapitału państwowego,

<sup>24</sup> S. Wysłouch, *Rola Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi w ruchu narodowym Białorusinów w Polsce*, Zakłady Graficzne „Znicz”, Wilno 1933, s. 9.

<sup>25</sup> J. Zaremba, *Stosunki narodowościowe w województwie nowogrodzkim z uwzględnieniem tła socjalnego*, Warszawa 1939, s. 104-106.

<sup>26</sup> Białorusini przez cały okres międzywojenny byli traktowani jako obywatele drugiej kategorii. Wojciech Śleszyński przytacza przykład policjantów, których mimo wieloletniej służby w Policji Państwowej nadal podejrzewano o nielojalność ze względu na wyznanie prawosławne lub grekokatolickie (W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne...*, op. cit., s. 96).

<sup>27</sup> R. Brubaker, op. cit., s. 7.

<sup>28</sup> Z. Szybieka, *Historia Białorusi: 1795-2000*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2002, s. 295.



wśród których wyróżnić należy ziemian, funkcjonariuszy państwowych i pracowników resortów siłowych oraz hierarchów Kościoła rzymskokatolickiego.

Powołanie do życia białoruskiego pola państwowego miało charakter efemeryczny i raczej „istniało jako idea, którą próbowano wcielić w życie”<sup>29</sup> niż realna struktura. Pozycja białoruska ustalała się w dużej mierze pod wpływem poczucia krzywdy i zagrożenia ze strony przedstawicieli państwa polskiego<sup>30</sup>. Wspólne doświadczenie deprivacji i dyskryminacji narodowej w połączeniu z oddziaływaniem białoruskich elit narodowych i rozprzestrzenianiem idei komunistycznej stało się w wybitnie chłopskiej społeczności podstawą do budowy świadomości wspólnych interesów i wspólnej tożsamości narodowej oraz oporu wobec polskiej dominacji. Słabość pozycji białoruskiej była determinowana przez skrajną biedę o wielorakich przyczynach, małe zaawansowanie procesu rozwoju tożsamości narodowej, niewielką ilość inteligencji oraz brak autentycznego wsparcia zewnętrznego<sup>31</sup>.

Uczestnicy pola władzy po przewrocie majowym starali się dokonać pozornej reorganizacji dotychczasowych pozycji z narodowych na polityczne, „od-narodowić” pole bezpieczeństwa, by je potem upolitycznić, innymi słowy, wykazać, że pozycje w polu bezpieczeństwa wynikają nie z podziałów narodowościowych (Polacy–nie-Polacy), ale politycznych (niekomuniści–komuniści). Zabieg ten miał charakter socjotechniczny, wykonywano pracę nad opinią publiczną, jak powiedziała Foucault<sup>32</sup>, której celem nie była zmiana w zakresie obiektywnych struktur, a wpłynięcie na opinię międzynarodową<sup>33</sup> oraz przeciwników politycznych w kraju.

<sup>29</sup> E. Mironowicz, *Białorusini wobec państwa polskiego w latach 1918-1925*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1994, nr 1, s. 23.

<sup>30</sup> K. Srokowski, *Sprawa narodowościowa na Kresach Wschodnich*, Kraków 1924, s. 8; P. Wróbel, op. cit., s. 68-69.

<sup>31</sup> K. Gomółka, *Białorusini w II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Politechniki Gdańskiej, Gdańsk 1992, s. 154.

<sup>32</sup> M. Foucault, *Bezpieczeństwo, terytorium, populacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014, s. 283.

<sup>33</sup> Jak wskazuje Eugeniusz Mironowicz, „nikt w Europie nie zamierzał przeszkadzać rządowi polskiemu w zwalczaniu komunistycznej agentury w granicach swojego państwa” (E. Mironowicz, *Białorusini i Ukraińcy...*, op. cit., s. 68).

## Uwarunkowania kształtowania się habitusu bezpieczeństwa

Kształtowanie się habitusu bezpieczeństwa w województwach północno-wschodnich zachodziło, jak zostało to już powiedziane, w ścisłym związku z wielką reorganizacją stosunków społeczno-politycznych i rozpadem dotychczasowego doświadczenia „wspólnego świata”. Był to ten sam habitus, co w centrum, ale bardziej aktywny i ekspansywny<sup>34</sup>.

Bliskość rewolucji bolszewickiej przyspieszyła trwający proces erozji habitusu feudalnego, który dzielił świat pozostały po Wielkim Księstwie Litewskim według pochodzenia stanowego na „panów”, czyli polską, a w większości spolonizowaną, szlachtę wyznania rzymskokatolickiego, uważającą się za „Gente Lithuani Natione Polon”, i „chamów”, białoruskich, przeważnie prawosławnych chłopów<sup>35</sup>, a nad obiema grupami władzę rosyjskiego cara rozciągali jego urzędnicy. Wyłaniający się już wcześniej z habitusu feudalnego habitus wczesnokapitalistyczny miał wśród ludności włościańskiej większe osiągnięcia niż wśród szlachty; emancypujący się włościanie, uzyskawszy wolność osobistą i własność ziemi, z większym zapałem przystępowali do gospodarki rynkowej niż ziemiaństwo, pragnące zachować dawne przywileje. Walka o miejsce po odchodzącym systemie dyspozycji, widoczna również przy decydowaniu o kształcie niepodległej Polski, przebiegała między habitusem narodowym, socjalistycznym i komunistycznym, a wygrał ją pierwszy z nich i to pod jego wpływem strukturyzował się habitus bezpieczeństwa, jednocześnie sam strukturyzując własne pole.

Upowszechnienie polskiego habitusu narodowego było ważne dla sprawowania władzy na całym terytorium państwa polskiego ze względu na możliwość stosowania przemocy symbolicznej, jaką stwarzał, ale o ile w części etnicznie polskiej pełnił rolę integracyjną i pozostawał w ścisłej relacji z polem narodowym zbliżonym do modelu nowoczesnego – dają-

<sup>34</sup> Por. J. Chałasiński, *Antagonizm polsko-niemiecki w osadzie fabrycznej „Kopalnia” na Górnym Śląsku: studium socjologiczne*, Dom Książki Polskiej, Warszawa 1935, s. 78.

<sup>35</sup> Jest to, rzecz jasna, konieczny redukcjonizm, mający na celu ukazać wyraźnie główne kryterium konstrukcji przestrzeni społecznej.

cemu prawa obywatelskie masom – nacjonalizmu, to na zróżnicowanych etnicznie terenach białoruskich silnie zaostrzał lokalne antagonizmy. Nowy habitus (narodowy) wprowadzał nowe kryteria (narodowe), które reprodukowały podziały przebiegające według starych (feudalnych) granic, przyczyniając się do uruchomienia łańcucha kolejnych relacji zwrotnych z użyciem przemocy. Wzmocnienie polskiego pola narodowego poprzez reaktywację własnego państwa przywracało dawną relację dominacji–podporządkowania, w której ta sama grupa uprzywilejowana promowała swoje interesy, opierając się tym razem na przynależności narodowej, a nie stanowej<sup>36</sup>. Kreowanie zbioru mitów politycznych, w skład których wchodziło przekonanie o wyższości i „pierwszeństwie kultury polskiej nad kulturami innych narodów zamieszkujących wschodnie dzielnice dawnej Polski”, i wyprowadzany stąd „wniosek o uzasadnionym historycznie i moralnie polskim prawie do posiadania owych ziem”<sup>37</sup> wpisywały się w proces tworzenia agresywnych tożsamości społecznych<sup>38</sup>. Niosły one realne zagrożenie dla bytu ludności miejscowej, torując drogę białoruskiemu habitusowi narodowemu, posiadającemu dotąd nikłą siłę przebicia, przy okazji udostępniając pewną przestrzeń habitusowi komunistycznemu<sup>39</sup>.

## Podstawy habitusu bezpieczeństwa

W habitusie bezpieczeństwa można widzieć system dyspozycji, dzięki którym grupa dominująca uzasadnia i narzuca swój program polityczny, wskazując, kto musi być chroniony, a kto może zostać poświęcony i wyznaczony jako obiekt strachu, kontroli i przymusu<sup>40</sup>.

<sup>36</sup> B. Arfi, *Ethnic Fear: The Social Construction of Insecurity*, „Security Studies” 1998, nr 8(1), s. 169.

<sup>37</sup> J. Tomaszewski, op. cit., s. 15.

<sup>38</sup> B. Arfi, op. cit., s. 169.

<sup>39</sup> Zob. S. Wysłouch, op. cit.

<sup>40</sup> T. Balzacq, T. Basaran, D. Bigo, E.-P. Guittet, Ch. Olsson, *Security Practices*, [w:] *International Studies Encyclopedia Online*, R.A. Denmark (red.), www.open.ac.uk › iccm › olsson-christian-publication7, [dostęp: 12.11.2019].

Strukturę polskiego habitusu bezpieczeństwa wyznaczały potrzeby państwa narodowego, pojmowane przede wszystkim jako integralność, suwerenność i terytorialność<sup>41</sup>. Ich priorytetowość<sup>42</sup> wobec potrzeby kontroli nad zagrożeniami interesów własnych ludności wynikała z roli państwa jako wyłącznego podmiotu odniesienia, to znaczy jedyne go aktora, który zapewnia bezpieczeństwo, a zarazem jedyne go przedmiotu referencyjnego, czyli tego, komu bezpieczeństwo ma być zapewnione<sup>43</sup>. Ponieważ państwo narodu polskiego budowane było w kulturze hobbesowskiej<sup>44</sup>, traktującej mniejszości narodowe jak ludność podbitą<sup>45</sup>, habitus bezpieczeństwa wykluczał uwzględnianie dobrostanu i bezpieczeństwa innych narodowości oraz praw przysługujących im na mocy konstytucji marcowej oraz zobowiązań międzynarodowych jako

<sup>41</sup> W pojęciu piłsudczyków celem nadrzędnym było „dobro państwa i racja Rzeczypospolitej utożsamiana z interesem sanacji” (W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne...*, op. cit., s. 40), ale nie należało ono do habitusu bezpieczeństwa.

<sup>42</sup> Ideologia narodowodemokratyczna zakładała, co prawda, wyższość narodu nad państwem, ale państwo pojmowano jako organizację będącą własnością narodu i służącą realizacji interesów narodu.

<sup>43</sup> J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 25-26.

<sup>44</sup> Alexander Wendt wyróżnia „trzy rodzaje struktury w zależności od tego, jaki rodzaj roli dominuje w systemie – wroga, rywala czy przyjaciela” i nazywa te struktury odpowiednio hobbesowską, locke’owską i kantowską. Wendt podejmuje zagadnienie natury wrogości jako pozycji „innego” i jej implikacji dla postawy „jaźni”. Różnica między postawą wroga i rywala dotyczy „postrzeganego zakresu intencji ‘innego’, w szczególności tego, czy jest postrzegany jako ten, kto próbuje zabić lub zniewolić ‘jaźń’, czy też tylko pobić ją lub obrabować. [...] Wróg w ogóle nie uznaje prawa ‘jaźni’ do istnienia jako wolnego podmiotu i dlatego stara się ‘rewidować’ jej życie czy wolność [...]. Obaj jako ‘inny’ mają agresywne zamiary, ale intencje wroga są z natury nieograniczone” (A. Wendt, *Społeczna teoria stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008, s. 232, 244).

<sup>45</sup> Nie tylko środowiska białoruskie donosiły o polskim terrorze w latach 1919-1920 i oceniały obecność polską na ziemiach białoruskich jako okupację (zob. A. Łuckiewicz, *Polska okupacja na Białorusi*, Wilno 1920; E. Mironowicz, *Białorusini wobec...*, op. cit., s. 24), ich relacje potwierdzały raporty polskich instytucji (W. Śleszyński, *Walka instytucji państwowych z białoruską działalnością dywersyjną 1920-1925*, Wydawnictwo Prymat, Białystok 2005, s. 8-9).

sprzecznych z racją stanu<sup>46</sup>. Wyznaczany przez agresywny charakter polskiego habitusu narodowego na tzw. Kresach Wschodnich, habitus bezpieczeństwa ujmował rozwój mniejszości narodowych w kategoriach wzmocnienia zasobów wroga, co – niezależnie od rodzaju kapitału – traktowano jako dążenie do maksymalizacji straty państwa polskiego<sup>47</sup>. Habitus bezpieczeństwa określał istnienie mniejszości narodowych, zwłaszcza nieposiadających polskiego habitusu narodowego oraz państwowego, jako zagrożenie dla istnienia bytu państwowego<sup>48</sup>.

Przejęcie władzy przez sanację przyniosło pewną modyfikację habitusu bezpieczeństwa, polegającą na deklaratywnym wycofaniu kryterium narodowego jako decydującego o przynależności do pozycji w polu bezpieczeństwa i zastąpieniu go kryterium politycznym; za wroga uznawano komunistę, a nie Białorusina, jednak jako doksę podawano identyczność tożsamości Białorusina–komunisty. Ten typowy dla socjotechniki zagrożenia zabieg usprawiedliwiał „politykę militaryzacji i/lub «upolicynienia» państwa i społeczeństwa opartą na hasłach «bezpieczeństwa»”<sup>49</sup> jako konieczność zwalczania wpływów bolszewickich<sup>50</sup>.

Białoruski habitus bezpieczeństwa kształtował się przede wszystkim pod wpływem praktyk bezpieczeństwa uczestników pozycji polskiej. Dyspozycje zawierające się w jego strukturze odwoływały się do stworzenia jakiejś formy własnej organizacji narodowej – od autonomii w ramach

<sup>46</sup> Nie bez znaczenia był tu fakt, iż tereny zamieszkiwane przez mniejszości narodowe należały do „szczególnie narażonych na zagrożenie wojenne” (L. Wyszczelski, *Bezpieczeństwo wewnętrzne Polski lat 1918–1939 jako czynnik bezpieczeństwa narodowego państwa*, „Bezpieczeństwo: Teoria i Praktyka” 2008, nr 1-2, s. 277).

<sup>47</sup> B. Arfi, op. cit., s. 169.

<sup>48</sup> Por. W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne...*, op. cit., s. 36; A. Chojnowski, *Mniejszości narodowe a bezpieczeństwo państwa w myśli politycznej Narodowej Demokracji i sanacji*, [w:] *Na warsztatach historyków polskiej myśli politycznej. Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, H. Zieliński (red.), t. 4, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1980, s. 219-222.

<sup>49</sup> M. Karwat, *Socjotechnika zagrożenia. Istota, mechanizm, odmiany*, [w:] *Socjotechnika lęku w polityce*, J. Golinowski, F. Pierchalski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2016, s. 42-43.

<sup>50</sup> W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne...*, op. cit., s. 178-179.

II Rzeczypospolitej po niezależne państwo – która reprezentowałaby i chroniła interesy ludności białoruskiej, czyli dbała o jej bezpieczeństwo.

### „Dylematy bezpieczeństwa”<sup>51</sup>

Niewielki stopień zgodności między treściami zawartymi zarówno w polskim habitusie narodowym, jak i habitusie bezpieczeństwa – tj. przekonaniem o mocarstwowości: potędze i możliwościach polskiego narodu, polskiej kultury, siły oręża etc. – a warunkami, w jakich odradzało się państwo polskie<sup>52</sup> implikował występowanie sytuacji, które można nazwać dylematami bezpieczeństwa, aczkolwiek nie w ścisłym sensie realistycznej teorii stosunków międzynarodowych<sup>53</sup>.

Pierwszy z nich polegał na wyborze między bezpieczeństwem zewnętrznym a wewnętrznym i wiązał się z przeświadczeniem, że Polska może przetrwać tylko jako mocarstwo; sam termin „bezpieczeństwo” w międzywojennym dyskursie politycznym zastępowano często takimi sformułowaniami jak „siła narodu” czy „potęga państwa”<sup>54</sup>. W wyobrażeniach uczestników konstytuującego się pola władzy idea mocarstwowości nie mogła być wprowadzona w życie bez ziem wschodnich<sup>55</sup>, z kolei ich wcielenie tworzyło zagrożenia ze strony mniejszości narodowych.

<sup>51</sup> Kwestią dyskusyjną pozostaje stopień ich autentyczności.

<sup>52</sup> Zob. np. K. Stępnik, *Altermocarstwowość*, [w:] *Sen o potęgę: bezpieczeństwo, suwerenność, mocarstwowość: Rzeczpospolita Polska 1918-1939*, E. Maj (red.), Wydawnictwo UMCS, Lublin 2014 oraz J. Lewandowski, *Imperializm słabości: kształtowanie się koncepcji polityki wschodniej piłsudczyków 1921-1926*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1967.

<sup>53</sup> Por. J. Czaputowicz, op. cit., s. 109-112; B.R. Posen, *The security dilemma and ethnic conflict*, „Survival” 1993, t. 35, nr 1, s. 27-47.

<sup>54</sup> J. Zalewski, *Bezpieczeństwo polityczne Drugiej Rzeczypospolitej: wybrane problemy*, Instytut Józefa Piłsudskiego, Warszawa 2012, s. 13.

<sup>55</sup> Między narodowymi demokratami i środowiskami piłsudczykowskimi występowały pewne różnice, wywodzące się z poglądów na sposób, w jaki postrzegano przeznaczenie ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zrealizowany inkorporacjonizm widział Wielką Polskę mocarstwową, natomiast z federalizmem łączyło się myślenie w kategoriach imperialnej idei jagiellońskiej.

Drugi dylemat dotyczył wyboru między bezpieczeństwem fizycznym i ontologicznym. Bezpieczeństwo fizyczne, związane z zagrożeniami terytorium, mienia i cielesności, będącymi konsekwencją przemocy innej niż pochodzącej od własnego państwa<sup>56</sup>, w szerszym znaczeniu może być rozumiane jako bezpieczeństwo ekonomiczne, budowane w procesie rozwoju gospodarczego. Pojęcie bezpieczeństwa ontologicznego – odnoszące się do potrzeby doświadczania siebie jako znajdującej ciągłość i odpowiedzi na pytania egzystencjalne całości<sup>57</sup>, innymi słowy, potrzeby „bycia sobą” – można również ekstrapolować z poziomu jednostki na poziom państwa<sup>58</sup>.

Dominacja habitusu narodowego i jego wpływ na habitus bezpieczeństwa przesądziły o tym, że o bezpieczeństwie ontologicznym państwa decydowała silna tożsamość narodowa obywateli, niezbędna do przekształcenia populacji zamieszkującej obszar nowo powstałego państwa – podzielonej na pola zróżnicowanych, często sprzecznych, interesów zgodnie z odmiennymi habitusami – we wspólnotę. Osiągnięcie tego celu w krótkim czasie nie było łatwe nawet na obszarach etnicznie polskich, a ponieważ państwo polskie na tzw. Kresach reprezentowane było przede wszystkim przez ziemiaństwo, „ostoję polskości”, dbałość o interesy tej grupy wynikała ze struktury habitusu bezpieczeństwa, mimo iż ich realizacja nie tylko nie sprzyjała zaprowadzeniu spokoju na ziemiach białoruskich, ale zagrażała rozwojowi państwa, który wymagał pilnego przeprowadzenia reformy rolnej<sup>59</sup>. W odniesieniu do województw zachodnich, gdzie wielka własność znajdowała się w rękach niemieckich, parcelację ziemi uważano za nadzwyczaj pożądaną, ponieważ oprócz umożliwienia rozwoju gospodarczego

<sup>56</sup> Por. J. Huysmans, *Security! What do you Mean? From Concept to Thick Signifier*, „European Journal of International Relations” 1998, nr 4(2), s. 226-255.

<sup>57</sup> A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość: „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 51.

<sup>58</sup> Zob. J. Mitzen, *Ontological Security in World Politics: State Identity and the Security Dilemma*, „European Journal of International Relations” 2006, nr 12(3), s. 341-370.

<sup>59</sup> Choć może się to wydawać kontrowersyjne, żądania reformy rolnej można uznać za postulaty habitusu kapitalistycznego – indywidualistycznego, opartego na własności prywatnej, nastawionego na rozwój, pracę i zysk – jak u Maxa Webera – a nie komunistycznego: kolektywnego i ateistycznego, chociaż taką oczywistość doksyteczną starano się wytworzyć m.in. poprzez habitus bezpieczeństwa.

państwa zwiększała polski stan posiadania; na terenach wschodnich postulaty agrarne zyskiwały wydzźwięk odwrotny. Zagrożone przez nie interesy ziemiaństwa kresowego, gwaranta bezpieczeństwa ontologicznego, udało się powiązać z polskim interesem narodowym i objąć ochroną habitusu bezpieczeństwa. W imię bezpieczeństwa ontologicznego poświęcono bezpieczeństwo fizyczne<sup>60</sup> i starano się zachować archaiczną strukturę stanową, hamującą rozwój gospodarczy i emancypację społeczną autochtonicznej ludności włościańskiej.

### Zmagania w polu bezpieczeństwa

Włączenie zachodniej części ziem białoruskich w pole państwa polskiego bez uwzględniania podmiotowości Białorusinów podporządkowało mu terytorium i w mniemaniu uczestników tworzącego się pola władzy powinno skutkować podporządkowaniem się populacji. Tak się jednak nie stało, ponieważ rozszerzone pole państwa wykroczyło poza polskie pole narodowe i polskie pole władzy, związane z polskim habitusem narodowym, umożliwiającym sprawowanie władzy symbolicznej, i stanęło na przeszkodzie rozwojowi polskiego pola bezpieczeństwa. Uczestnicy nowego pola władzy zignorowali znaczenie transformacji społecznych i narodowych oraz te ich konsekwencje, które nie przystawały do polskich wyobrażeń narodowych, kształtowanych pod wpływem sienkiewiczowskiej trylogii<sup>61</sup>. Dlatego też – chociaż intencją pochodzącą z pola władzy było wykształcenie takiego pola bezpieczeństwa, które w całości podlegałoby jego wpływom – z uwagi na opór wzmacniającego się białoruskiego pola narodowego planu nie udało się w pełni zrealizować od razu: pod kontrolą pola władzy znajdowała się początkowo tylko jedna z pozycji konkurujących w polu bezpieczeństwa i o jej rozciągnięcie prowadzono walkę ze skazaną na porażkę ludnością autochtoniczną.

Polska pozycja, korzystając z monopolu na legalną przemoc, wymagała uznania jej własnego interesu za doświadczenie doksyiczne innych grup

<sup>60</sup> Zob. J. Mitzen, op. cit., s. 341-370.

<sup>61</sup> M. Kurkiewicz, *Sprawy białoruskie w polityce rządu Władysława Grabskiego*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2005, s. 115.



narodowych i ideologicznych. Logika polskiego habitusu bezpieczeństwa konstruowała silnie spolaryzowane pole, w którym bezpieczeństwo jednej pozycji oznaczało zagrożenie dla przeciwstawnej<sup>62</sup>.

Za warunki niezbędne dla osiągnięcia bezpieczeństwa ontologicznego państwa – które z kolei dostarczałoby bezpieczeństwa fizycznego – ustanawiano wzmocnienie żywiołu polskiego w województwach wschodnich (m.in. poprzez akcje osadnicze i polonizację) przy jednoczesnym osłabianiu i eliminowaniu wpływów niepolskich, co miało odbywać się poprzez wyparcie wszelkimi dostępnymi środkami wpływu konkurencyjnych habitusów.

W procesie zmagania o bezpieczeństwo na terenie województw północno-wschodnich II Rzeczypospolitej można wyróżnić co najmniej trzy okresy. Pierwszy z nich, obejmujący okres rządów parlamentarnych, cechował się dużą dynamiką i wysokim poziomem zagrożenia w całym polu. Na prowadzone przez polską pozycję działania opresyjne i fale masowych aresztowań oraz politykę dyskryminacji i wynaradawiania Białorusini odpowiadali walką zbrojną<sup>63</sup>, której podjęcie było możliwe ze względu na stosunkowo najmniejsze w ciągu całego dwudziestolecia międzywojennego dysproporcje sił. Wynikały one nie tyle ze słabej organizacji państwa polskiego, co z zewnętrznego wzmocnienia pozycji białoruskiej i silnego poczucia zagrożenia ludności białoruskiej z jednoczesnym poczuciem sprawczości<sup>64</sup>. Białoruskim walkom partyzanckim towarzyszyły zabiegi natury politycznej, prowadzone przez parlamentarzystów, jednak brak reakcji na skargi i postulaty Białorusinów przedstawiane w polskim parlamencie przyczyniał się do radykalizacji nastrojów i przesunięcia grupy związanej

<sup>62</sup> Por. D. Bigo, *Globalized (in)security: The field and the ban-opticon*, [w:] *Terror, Insecurity and Liberty. Illiberal Practices of Liberal Regimes after 9/11*, D. Bigo, A. Tsoukala (red.), Routledge, London 2008, s. 5-49.

<sup>63</sup> O działalności dywersyjnej Białorusinów i zaprowadzaniu bezpieczeństwa na terenach białoruskich przez Policję Państwową i wojsko pisze obszernie Wojciech Śleszyński (zob. W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne...*, op. cit. oraz W. Śleszyński, *Walka...*, op. cit.). Zob. też K. Gomółka, *Polskie ugrupowania ...*, op. cit.

<sup>64</sup> Eugeniusz Mironowicz uważa, że „większość uczestników tego ruchu stanowiły osoby, dla których względy ideologiczne i narodowe były sprawą drugorzędną” (E. Mironowicz, *Białorusini wobec...*, op. cit., s. 26).

z Bronisławem Taraszkiewiczem ze stanowiska polonofilskiego na komunistyczne w poszukiwaniu sprzymierzeńców<sup>65</sup>.

Okres drugi, związany z przewrotem majowym i oczekiwaniem na zmianę polityki na terenach wschodnich, można uznać za przełomowy i przebiegający pod znakiem Białoruskiej Włóściańsko-Robotniczej Hromady. Pokojowy i legalny, ale masowy ruch hromadowski, wspierany czy raczej wykorzystywany przez bolszewików<sup>66</sup>, wzbudził nadzieje wśród ludności białoruskiej, a wśród ludności polskiej – silne poczucie zagrożenia zarówno fizycznego, jak i ontologicznego. O ile wcześniejsze praktyki bezpieczeństwa można było składać na karb braku planu lub błędów młodego państwa, to pole władzy, odpowiadając brutalnymi represjami i szykanami oraz procesem sądowym przywódców, którego sposób przeprowadzenia wywoływał protesty nawet wśród zwolenników ugrupowania sprawującego władzę, rozstrzygało o preferowaniu systemowej przemocy.

Trzeci okres, obejmujący rządy sanacji, przyniósł umocnienie pola władzy i przewagi polskiej pozycji narodowej w polu bezpieczeństwa oraz zdecydowane osłabienie pozycji białoruskiej. Białorusini utracili nie tylko większość liderów, uwięzionych przez władze polskie lub bolszewickie, ale także zostali pozbawieni wsparcia z zewnątrz. Wpłynęły na to zmiany w polityce narodowościowej i rolnej (kolektywizacja) Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej oraz brak pomocy ze strony Ligi Narodów wobec kierowanych do niej skarg.

Etap ten, za Foucaultem, można nazwać urządzaniem bezpieczeństwa<sup>67</sup>, chociaż dominowały w nim nadal mechanizmy dyscyplinarne, mające na celu kontrolowanie<sup>68</sup> i paraliżowanie rozwoju białoruskiego kapitału ekonomicznego, społecznego i kulturowego pod pretekstem walki z komunizmem<sup>69</sup>, przy równoległym narzucaniu narodowego habitusu

<sup>65</sup> A. Bergman, *Rzecz o Bronisławie Taraszkiewiczzu*, Książka i Wiedza, Warszawa 1977, s. 82 i nast.

<sup>66</sup> Ibidem, s. 101-127.

<sup>67</sup> M. Foucault, op. cit., s. 26-28, 127-129.

<sup>68</sup> D. Bigo, *Globalized...*, op. cit., s. 5-49.

<sup>69</sup> W roku 1932 Seweryn Wysłouch oceniał: „Publicystyka, społeczeństwo, wreszcie władze państwowe, administracyjne i sądowe, nadal bardzo pochopnie nadużywają epitetu ‘komunista’ w odniesieniu do Białorusina, zajmującego wrogie lub niechętne

polskiego (asymilacji narodowej). Bezpieczeństwo państwa polskiego zostało zapewnione poprzez stworzenie warunków prowadzących do zniszczenia białoruskiej tożsamości narodowej.

Od włączenia terytoriów białoruskich w skład państwa polskiego w proces ten aktywnie włączano siły zbrojne, które przejmowały zadania innych instytucji, takich jak policja, działających na rzecz bezpieczeństwa wewnętrznego<sup>70</sup>.

## Podsumowanie

Ujmowanie zagadnienia bezpieczeństwa w kategoriach pola i habitusu, relacyjności i nieustannej zmiany, interesów i pola władzy zamiast sztywnych struktur i racjonalnego wyboru, wartości i ich zagrożenia umożliwia dostrzeżenie wielorakich powiązań między kwestiami narodowymi a problemem bezpieczeństwa w II Rzeczypospolitej. Ograniczone rozmiary tekstu pozwalają jedynie na wstępną analizę zagadnienia, pomijającą wiele wątków, ale dają też dobry punkt wyjścia dla pogłębionych badań m.in. nad tworzeniem się habitusu bezpieczeństwa w państwie unaradawiającym, doświadczeniem narodowym jako doświadczeniem doksyicznym, czy praktykami bezpieczeństwa jako realizacją interesów pola narodowego.

## Bibliografia

- Arfi B., *Ethnic Fear: The Social Construction of Insecurity*, „Security Studies” 1998, nr 8(1).
- Balzacq, T., Basaran, T., Bigo, D., Guittet, E.-P., Olsson, Ch., *Security Practices*, <http://www.open.ac.uk/researchprojects/iccm/files/iccm/olsson-christian-publication7.pdf>.
- Bergman A. *Rzecz o Bronisławie Taraszkiewiczu*, Książka i Wiedza, Warszawa 1977.

---

stanowisko wobec państwowości polskiej, o ile się tylko uda stwierdzić jakiś nawet zupełnie luźny kontakt z KPZB” (S. Wyślouch, op. cit., s. 7). Ten sam autor powoływał się na wypowiedź działacza KPZB, który przyznawał, że „wpływy komunistyczne w tzw. Zachodniej Białorusi są mniejsze aniżeli w Polsce etnicznej” (Ibidem, s. 67).

<sup>70</sup> W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne...*, op. cit., s. 167; T. Balzacq i in., op. cit.

- Bigo D., *Globalized (in)security: The field and the ban-opticon*, [w:] *Terror, Insecurity and Liberty. Illiberal Practices of Liberal Regimes after 9/11*, D. Bigo, A. Tsoukala (red.), Routledge, London 2008.
- Bigo D., *Międzynarodowa socjologia polityczna*, [w:] *Studia bezpieczeństwa*, P.D. Williams (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Bourdieu P., *Rozum praktyczny: o teorii działania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Bourdieu P., *Zmysł praktyczny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Bourdieu P., Wacquant L.J.D., *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2001.
- Brubaker R., *Nationalism Reframed. Nationhood and National Question in the New Europe*, Cambridge 1996 (wyd. pol. *Nacjonalizm inaczej – struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998).
- Chałasiński J., *Antagonizm polsko-niemiecki w osadzie fabrycznej „Kopalnia” na Górnym Śląsku: studium socjologiczne*, Dom Książki Polskiej, Warszawa 1935.
- Chojnowski A., *Mniejszości narodowe a bezpieczeństwo państwa w myśli politycznej Narodowej Demokracji i sanacji*, [w:] *Na warsztatach historyków polskiej myśli politycznej. Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, H. Zieliński (red.), t. 4, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1980.
- Czaputowicz J., *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Foucault M., *Bezpieczeństwo, terytorium, populacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość: „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Giddens A., *Stanowienie społeczeństwa: zarys teorii strukturacji*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2003.
- Gomółka K., *Białorusini w II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Politechniki Gdańskiej, Gdańsk 1992.
- Gomółka K., *Polskie ugrupowania polityczne wobec kwestii białoruskiej 1918–22*, COM SNP, Warszawa 1989.
- Halczak B., *Publicystyka narodowo-demokratyczna wobec problemów narodowościowych i etnicznych II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo WSP im. T. Kotarbińskiego, Zielona Góra 2000.

- Huysmans J., *Security! What do you Mean? From Concept to Thick Signifier*, „European Journal of International Relations” 1998, nr 4(2).
- Jacyno, M., *Iluzje codzienności: o teorii socjologicznej Pierre’a Bourdieu*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1997.
- Karwat M., *Socjotechnika zagrożenia. Istota, mechanizm, odmiany*, [w:] *Socjotechnika lęku w polityce*, J. Golinowski, F. Pierzchalski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2016.
- Kurkiewicz M., *Sprawy białoruskie w polityce rządu Władysława Grabskiego*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2005.
- Lewandowski J., *Imperializm słabości: kształtowanie się koncepcji polityki wschodniej piłsudczyków 1921–1926*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1967.
- Łuckiewicz A., *Polska okupacja na Białorusi*, Wilno 1920.
- Mironowicz E., *Białorusini i Ukraińcy w polityce obozu piłsudczykowski*, Wydawnictwo Trans Humana, Białystok 2007.
- Mironowicz E., *Białorusini wobec państwa polskiego w latach 1918–1925*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1994, nr 1.
- Mitzen J., *Ontological Security in World Politics: State Identity and the Security Dilemma*, „European Journal of International Relations” 2006, nr 12(3).
- Paruch W., *Od konsolidacji państwowej do konsolidacji narodowej: mniejszości narodowe w myśli politycznej obozu piłsudczykowski (1926–1939)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1997.
- Posen B.R., *The security dilemma and ethnic conflict*, „Survival” 1993, t. 35, nr 1.
- Srokowski K., *Sprawa narodowościowa na Kresach Wschodnich*, Kraków 1924.
- Stępnik K., *Altermocarstwo*, [w:] *Sen o potęgę: bezpieczeństwo, suwerenność, mocarstwo: Rzeczpospolita Polska 1918–1939*, E. Maj (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2014.
- Szybieka Z., *Historia Białorusi: 1795–2000*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2002.
- Śleszyński W., *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2007.
- Śleszyński W., *Walka instytucji państwowych z białoruską działalnością dywersyjną 1920–1925*, Wydawnictwo Prymat, Białystok 2005.
- Tomaszewski J., *Ojczyzna nie tylko Polaków: mniejszości narodowe w Polsce w latach 1918–1939*, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1985.

- Wendt A., *Spoleczna teoria stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008.
- Williams P.D., *Badania bezpieczeństwa. Wprowadzenie*, [w:] *Studia bezpieczeństwa*, P.D. Williams (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Wróbel P., *Kształtowanie się białoruskiej świadomości narodowej a Polska*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1990.
- Wysłouch S., *Rola Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi w ruchu narodowym Białorusinów w Polsce*, Zakłady Graficzne „Znicz”, Wilno 1933.
- Wyszczelski L., *Bezpieczeństwo wewnętrzne Polski lat 1918–1939 jako czynnik bezpieczeństwa narodowego państwa*, „Bezpieczeństwo: Teoria i Praktyka” 2008, nr 1-2.
- Zalewski J., *Bezpieczeństwo polityczne Drugiej Rzeczypospolitej: wybrane problemy*, Instytut Józefa Piłsudskiego, Warszawa 2012.
- Zaremba J., *Stosunki narodowościowe w województwie nowogrodzkim z uwzględnieniem tła socjalnego*, Warszawa 1939.